



Sygn. akt II UK 109/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSa Jolanta Hawryszko (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o zasiłek macierzyński,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 30 października 2015 r., sygn. akt VII Ua (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z 19 listopada 2014 r. odmówił wnioskodawczyni J. K. prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako urlopu rodzicielskiego od 2 grudnia 2014 r. do 30 marca 2015 r. W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczona występując z wnioskiem o ustalenie uprawnień do zasiłku macierzyńskiego podała, że ojciec dziecka wykorzystał urlop rodzicielski w okresie od 30 września 2014 r. do 1

grudnia 2014 r. Ojciec dziecka pobierał świadczenie z tytułu zatrudnienia. W związku z tym, że prawo do zasiłku macierzyńskiego zostało przyznane z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej J. K. nie mogła przekazać tego prawa ubezpieczonemu ojcu dziecka będącemu pracownikiem. J. K. zaskarżyła decyzję organu i wniosła o jej zmianę przez przyznanie zasiłku macierzyńskiego za okres ustalony przepisami kodeksu pracy jako urlop rodzicielski. W uzasadnieniu, wskazała że organ dokonał interpretacji przepisów prawa sprzecznie z zamierzeniem ustawodawcy i argumentowała, że w jej przypadku nie można mówić o przekazaniu uprawnień, albowiem osobami uprawnionymi do zasiłku są obydwoje z rodziców. To oni decydują w jaki sposób wykorzystają okres urlopu macierzyńskiego.

Rejonowy w G. wyrokiem z 19 maja 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do zasiłku macierzyńskiego za okres od 2 grudnia 2014 r. do 30 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w G. po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 30 października 2015 r. oddalił apelację.

Z ustalenia sądów wynika, że J. K. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą Kancelaria Radcy Prawnego J. K. z siedzibą w G. i z tego tytułu podlega ubezpieczeniom społecznym, w tym dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. J. K. 28 kwietnia 2014 r. urodziła syna K. W dniu 31 marca 2014 r. złożyła wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego przez podstawowy okres 20 tygodni (140 dni) od 1 kwietnia 2014 r. do 18 sierpnia 2014 r. oraz przez przysługujący okres dodatkowych 6 tygodni (42 dni) tj. od 19 sierpnia 2014 r. do 30 września 2014 r. Jednocześnie oświadczyła, że z dodatkowego urlopu macierzyńskiego nie będzie korzystał drugi rodzic dziecka T. K. W okresie od 30 września 2014 r. do 1 grudnia 2014 r. ojciec dziecka korzystał z urlopu rodzicielskiego, zatrudniony na podstawie umowy o pracę w R. S.A. z siedzibą w G.. We wniosku z 14 listopada 2014 r. wnioskodawczyni zwróciła się o przyznanie zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego od 2 grudnia 2014 r. do 30 marca 2015 r., z którego zamierzała skorzystać. Jednocześnie oświadczyła, że ojciec dziecka w tym okresie nie będzie korzystał z urlopu rodzicielskiego.

Sądy rozważały, czy w sytuacji, gdy jeden z rodziców jest pracownikiem a drugi nie urlop rodzicielski przysługuje obojgu rodzicom i tym samym przysługuje im

również zasiłek macierzyński. Sąd Rejonowy wskazał, że przepisami ustawy z 28 maja 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 675), obowiązującej od 17 czerwca 2013 r. zmienione zostały przepisy Kodeksu pracy w części dotyczącej urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego oraz przepisy ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w zakresie dotyczącym zasiłku macierzyńskiego. Znowelizowane przepisy mają zastosowanie do osób, których dzieci urodziły się po 31 grudnia 2012 r. Ustawodawca wprowadził urlop rodzicielski, jako nowy rodzaj urlopu, za który przysługuje zasiłek macierzyński w wymiarze do 26 tygodni, niezależnie od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie (lub przyjętych na wychowanie), bezpośrednio po wykorzystaniu dodatkowego urlopu macierzyńskiego albo dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego w pełnym wymiarze.

Zgodnie z treścią art. 184 Kodeksu pracy za czas urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego, urlopu ojcowskiego oraz urlopu rodzicielskiego przysługuje zasiłek macierzyński na zasadach i warunkach określonych odrębnymi przepisami. Stosownie zaś do art. 29 ust. 1 pkt ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego urodziła dziecko. Z przepisów tych jednoznacznie wynika, że warunkiem nabycia prawa do zasiłku macierzyńskiego jest podleganie ubezpieczeniu chorobowemu lub przebywanie na urlopie wychowawczym, w chwili urodzenia dziecka. Zgodnie zaś z art. 3 ww. ustawy przez tytuł ubezpieczenia chorobowego należy rozumieć zatrudnienie lub inną działalność, których podjęcie rodzi obowiązek ubezpieczenia chorobowego lub uprawnienie do objęcia tym ubezpieczeniem na zasadach dobrowolności w rozumieniu przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ustawa wymaga jedynie podlegania ubezpieczeniu chorobowemu, bez względu na tytuł ubezpieczenia.

Przepisy pozwalające na wykorzystanie przez ojca dziecka urlopu rodzicielskiego nie wprowadzają obwarowań związanych z formą zatrudnienia

zarówno ojca, jak i matki dziecka. Przepisy te mają zastosowanie zarówno dla rodziców, kiedy oboje są pracownikami, oboje prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą, jak też gdy jedno z nich jest pracownikiem a drugie prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą.

Powyższe w ocenie Sądu I instancji znajduje potwierdzenie w uzasadnieniu do projektu ustawy z 28 maja 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw, której głównym założeniem było zaproponowanie rozwiązań mających na celu ukierunkowanie polityki państwa na wspieranie możliwości łatwiejszego godzenia obowiązków zawodowych i rodzinnych przez pracowników matki i ojców oraz wspieranie postaw partnerstwa w rodzinie oraz przyczynienia się do wsparcia pracowników rodziców w sprawowaniu opieki nad dziećmi. W uzasadnieniu do projektu, wskazano, że wprowadzenie urlopu rodzicielskiego jako uprawnienia obojga rodziców jest uzasadnione z przynajmniej dwóch względów. Po pierwsze, w imię realizacji zasady równości w dostępie do zatrudnienia, urlop rodzicielski powinien być przeznaczony dla obojga rodziców. Po drugie, z powodu budowania postaw partnerstwa w rodzinie, należy umożliwić dziecku kontakt z obojgiem rodziców. W celu wzmocnienia więzi rodzinnych wskazane jest przewidzenie możliwości wzięcia urlopu rodzicielskiego przez oboje zatrudnionych rodziców. Rozszerzenie uprawnień rodzica samodzielnie sprawującego opiekę na dzieckiem do części urlopu potencjalnego drugiego rodzica jest uzasadnione względami równego traktowania. W uzasadnieniu projektu wskazano także, że powyższe propozycje wychodzą naprzeciw oczekiwaniom uelastycznienia zasad korzystania z urlopów związanych z rodzicielstwem i potrzebie większego zaangażowania ojca dziecka w opiekę. Zaznaczono również, że „wszystkie rozwiązania dotyczące zasiłków macierzyńskich, dotyczą zarówno pracowników jak i pozostałych osób, które objęte są ubezpieczeniem chorobowym obowiązkowo lub które do tego ubezpieczenia przystąpiły dobrowolnie (art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa), z wyjątkiem rozwiązania dotyczącego możliwości łączenia okresu przebywania na dodatkowym urlopie macierzyńskim lub na urlopie rodzicielskim z wykonywaniem pracy u pracodawcy

udzielającego któregoś z tych urlopów, na zasadach określonych w Kodeksie pracy”.

Sąd Okręgowy, przy bezspornych faktach w całości podzielił ocenę prawną Sądu Rejonowego. Dodatkowo Sąd Okręgowy wyjaśnił, że definicja legalna pojęcia tytułu ubezpieczenia chorobowego, zawarta w art. 3 pkt 1 ustawy zasiłkowej, wskazuje że to tytuł ubezpieczenia chorobowego oznacza zatrudnienie lub inną działalność, których podjęcie rodzi obowiązek ubezpieczenia chorobowego lub uprawnienie do objęcia tym ubezpieczeniem na zasadach dobrowolności w rozumieniu przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wykładnia powyższego przepisu ustawy zasiłkowej nie pozostawia wątpliwości w zakresie tego, iż bez znaczenia dla prawa do zasiłku macierzyńskiego pozostaje sam tytuł do objęcia ubezpieczeniem chorobowym (czy jest to zatrudnienie pracownicze, czy też prowadzona działalność gospodarcza), jak również kwestia reżimu podlegania ubezpieczeniu chorobowemu (obowiązkowe lub dobrowolne podleganie). W ocenie Sądu Okręgowego *ratio legis* wprowadzanego uregulowania w zakresie urlopu rodzicielskiego oraz powiązanego z nim prawa do zasiłku macierzyńskiego było, po pierwsze zrównanie uprawnień w zakresie instytucji urlopu rodzicielskiego dla obojga rodziców dziecka, po drugie zaś powiązanie powyższego wyłącznie z wymogiem pozostawania objętym ubezpieczeniem chorobowym - a zatem nie dając żadnej podstawy do różnicowania dostępu do w/w uprawnień ze względu na różnicę w formie prowadzenia działalności zawodowej (zatrudnienie pracownicze, działalność gospodarcza). Nadto wyjaśnił, że czym innym jest przepis art. 182^{1a} § 1 k.p. dotyczący *stricte* urlopu rodzicielskiego, a czym innym jest regulacja art. 29 ust. 1 ustawy zasiłkowej - i to właśnie przepis ustawy zasiłkowej warunkuje otrzymanie, bądź odmowę prawa do zasiłku macierzyńskiego.

Skarga kasacyjna została wywiedziona w imieniu organu rentowego na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 180, art. 182¹, art. 182^{1a} oraz art. 184 ustawy Kodeks pracy w związku z art. 29 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 159) przez przyznanie prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres urlopu rodzicielskiego od 2 grudnia

2014 r. – 30 marca 2015 r. w sytuacji, gdy ubezpieczona/matka dziecka prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą nie ma prawa do urlopu macierzyńskiego podstawowego ani dodatkowego, a tylko do zasiłku, co powoduje, że ojciec dziecka zatrudniony na etacie nie może przejąć urlopu rodzicielskiego. Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi wskazano potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz oczywistą zasadność skargi wobec skutków społecznych i finansowych przyjętej przez Sąd Okręgowy linii orzekania.

Skarżący wnioskował o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Podstawy zaskarżenia sformułowane przez organ rentowy są nieuzasadnione. Sąd Najwyższy rozważył, że zagadnienie urlopów związanych z rodzicielstwem i przysługujących z tego tytułu uprawnień z ubezpieczenia społecznego, materialnie nie jest szczególnie skomplikowane, jednak zostało wpisane w skomplikowany system prawa, zarówno z uwagi na złożoność instytucji prawnych pojawiających się stopniowo od 2010 roku, jak też wyjątkową aktywność ustawodawcy, który nie dokonał swoistej kodyfikacji tego zagadnienia, lecz wprowadza szereg doraźnych zmian w reakcji na pojawiające się potrzeby, czy też problemy społeczne.

W stanie prawnym obejmującym okoliczności sprawy i obowiązującym do 4 listopada 2014 r. (data kolejnej nowelizacji) prawo do urlopu związanego z rodzicielstwem było uregulowane następująco:

1. zgodnie z art. 180 § 1 k.p. Pracownicy przysługuje urlop macierzyński zasadniczo w wymiarze 20 tygodni w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie;

2. zgodnie z art. 179¹ k.p. Pracownica, nie później niż 14 dni po porodzie, może złożyć pisemny wniosek o udzielenie jej, bezpośrednio po urlopie macierzyńskim, dodatkowego urlopu macierzyńskiego w pełnym wymiarze wynikającym z art. 182¹ § 1, a bezpośrednio po takim urlopie - urlopu

rodzicielskiego w pełnym wymiarze wynikającym z art. 182^{1a} § 1; pracodawca jest obowiązany uwzględnić wniosek pracownicy;

3. zgodnie z art. 182¹ k.p. § 1. Bezpośrednio po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego pracownik ma prawo do dodatkowego urlopu macierzyńskiego zasadniczo w wymiarze do 6 tygodni;

4. w myśl art. 182^{1a} k.p.

§ 1. Bezpośrednio po wykorzystaniu dodatkowego urlopu macierzyńskiego w pełnym wymiarze określonym w art. 182¹ § 1 pracownik ma prawo do urlopu rodzicielskiego w wymiarze do 26 tygodni - niezależnie od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie;

§ 2. Urlop rodzicielski jest udzielany jednorazowo albo nie więcej niż w trzech częściach, z których żadna nie może być krótsza niż 8 tygodni, przypadających bezpośrednio jedna po drugiej - w wymiarze wielokrotności tygodnia;

§ 3. Z urlopu rodzicielskiego mogą jednocześnie korzystać oboje rodzice dziecka. W takim przypadku łączny wymiar urlopu nie może przekraczać wymiaru określonego w § 1.

5. Zgodnie z art. 184 k.p. za czas urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego, urlopu ojcowskiego oraz urlopu rodzicielskiego przysługuje zasiłek macierzyński na zasadach i warunkach określonych odrębnymi przepisami.

Oczywistym jest, że przedstawione uprawnienia rodzicielskie zamieszczone w kodeksie pracy są przypisane wyłącznie pracownikom. Osoby pozostające w samozatrudnieniu nie korzystają z urlopów związanych z rodzicielstwem.

Kwestię świadczeń z ubezpieczenia społecznego przysługujących z tytułu macierzyństwa regulują natomiast przepisy ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (na stan sprawy t.j. z 17 grudnia 2013 r., Dz.U. z 2014 r., poz. 159). W myśl art. 1 ust. 1. Świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą przysługują osobom objętym ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa określonym w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 z późn. zm.), zwanym dalej "ubezpieczonymi".

W art. 3 pkt 1 ustawodawca zdefiniował, że określenie tytuł ubezpieczenia chorobowego oznacza zatrudnienie lub inną działalność, których podjęcie rodzi obowiązek ubezpieczenia chorobowego lub uprawnienie do objęcia tym ubezpieczeniem na zasadach dobrowolności w rozumieniu przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z art. 29 ust. 1. Prawo do zasiłku macierzyńskiego przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego urodziła dziecko.;

Według art. 29 ust. 5 Zasiłek macierzyński przysługuje przez okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego, okres urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego oraz okres urlopu rodzicielskiego, z zastrzeżeniem ust. 6 (dot. pewnych sytuacji niewykorzystania urlopu macierzyńskiego przez matkę dziecka).

W myśl art. 29a w brzmieniu ustawy z dnia 28 maja 2013 r. (Dz.U. z 2013 r., poz. 675), która weszła w życie 17 czerwca 2013 r. zasiłek macierzyński przysługuje również ubezpieczonemu-ojcu dziecka przez okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego, okres urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego lub okres urlopu rodzicielskiego przysługującego pracownikowi - ojcu wychowującemu dziecko.

Przywołane przepisy, jakkolwiek bardzo rozbudowane, są jasne i powiązane systemowo. Ich interpretacja jest więc prosta i nie budzi wątpliwości. Pozostające w samozatrudnieniu matki objęte dobrowolnym ubezpieczeniem społecznym z tytułu choroby (art. 11 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) mają więc prawo do zasiłku macierzyńskiego przez okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego oraz okres urlopu rodzicielskiego. Przy czym istotne jest by faktycznie zostały spełnione warunki kodeksu pracy na jakich przyznawane są urlopy związane z rodzicielstwem, co oczywiście nie oznacza, że samozatrudnione korzystają z urlopów przewidzianych kodeksem pracy, lecz sprowadza się to do dochowania terminów wnioskowania o świadczenie

przypisane do kolejnych instytucji urlopowych, tak by zgodnie z ww. przepisami zachowana została ciągłość opieki nad dzieckiem. Każde bowiem przerwanie urlopu skutkuje utratą uprawnień do poszczególnych instytucji urlopowych za następne okresy i świadczeń z tym związanych. Taki wniosek wynika wprost z przywołanych wyżej przepisów, które jednoznacznie stanowią, że urlopy macierzyński, dodatkowy macierzyński i rodzicielski muszą być wykorzystane bezpośrednio jeden po drugim, a urlop rodzicielski nie więcej niż w trzech częściach, jedna po drugiej. Ustawodawca istotny walor przypisuje zatem ciągłości wykorzystania poszczególnych instytucji urlopu związanego z rodzicielstwem, co bezpośrednio przekłada się na ciągłość opieki nad niemowlakiem. Co więcej, ze wskazanych wyżej przepisów wynika, że prawo pracownika/rodzica do urlopu związanego z rodzicielstwem jest samoistne i jest gwarantowane na warunkach ww. przepisami Kodeksu pracy. Natomiast rodzic pozostający w samozatrudnieniu chociaż nie korzysta z pracowniczego urlopu rodzicielskiego to pobierając zasiłek macierzyński realizuje opieką nad niemowlakiem na warunkach kodeksu pracy, a zatem gwarancja ciągłej opieki jest zachowana. W takim stanie prawnym nie można więc wnioskować, że prawo ojca do urlopu rodzicielskiego jest pochodne w stosunku do prawa matki. Matka nie ceduje przysługującego jej urlopu rodzicielskiego na ojca; nie wskazuje na to żaden przepis prawa.

Przenosząc przedstawione rozważania na grunt sprawy należy uznać, że w rozpoznawanym przypadku spełniony został wymóg kodeksowy, mianowicie nieprzerwana opieka nad niemowlakiem. Ubezpieczona jako samozatrudniona korzystała z zasiłku macierzyńskiego na warunkach przewidzianych w kodeksie pracy dla urlopu macierzyńskiego, dodatkowego macierzyńskiego i rodzicielskiego, który następnie przerwała, ale korzystał z niego ojciec dziecka posiadający status pracownika. Po czym po zakończeniu urlopu rodzicielskiego przez ojca, ubezpieczona jako samozatrudniona mogła powrócić do opieki nad dzieckiem do upływu terminu urlopu przewidzianego w kodeksie i za ten czas przysługuje jej zasiłek macierzyński. Nie ma racjonalnych ustawowo podstaw do uznania, że skoro ubezpieczona przerwała korzystanie ze swojego prawa to nie może już do niego powrócić. Wykluczenia takiego nie ustanawia żaden przepis prawa. Korzystanie z zasiłku macierzyńskiego jest natomiast nierozzerwalnie związane z kodeksowymi

warunkami realizacji urlopu rodzicielskiego, co wynika z art. 29 ust. 5 ustawy z 25 czerwca 1999 r. Skoro w okresie przerwy ubezpieczonej opiekę nad dzieckiem sprawował ojciec, który jako pracownik wykorzystywał urlop rodzicielski, to ubezpieczona jako samozatrudniona, na warunkach określonych w przepisach Kodeksu pracy, mogła przejąć tę opiekę. W sytuacji ubezpieczonej zastosowanie ww. przepisów realizowało cel ustawodawczy zapewnienia nieprzerwanej opieki nad niemowlakiem.

Na przeszkodzie takiemu rozumieniu omawianego systemu przepisów nie stoi art. 182¹ § 1 oraz art. 182^{1a} § 1 k.p. To, że pracownik ma prawo do dodatkowego urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego tylko po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego/dodatkowego urlopu macierzyńskiego nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że opieki nad noworodkiem nie może sprawować matka pozostająca w samozatrudnieniu pobierająca zasiłek macierzyński na warunkach urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego. Istotne jest bowiem, że rodzice faktycznie realizują opiekę nad niemowlakiem. Takie rozumienie przepisu nie przeczy przyjętemu przez ustawodawcę systemowi rozwiązań prawnych, a wręcz przeciwnie, realizuje cel ustawodawczy.

Prezentowana przez organ interpretacja przepisów przeczy prorodzinnej polityce państwa, realizowanej konsekwentnie przynajmniej od roku 2010, właśnie między innymi przez przyznanie szeregu uprawnień rodzicielskich grupie osób pozostających w samozatrudnieniu. Kolejnym etapem realizacji tej polityki były wskazane przez organ, w uzasadnieniu skargi, zmiany w kodeksie pracy z dnia 24 lipca 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1268). Według zmienionych przepisów obowiązujących od 2 stycznia 2016 r., wymiana w opiece na urlopie macierzyńskim czy rodzicielskim uzależniona jest tylko od tego, czy rodzice dziecka pozostają w ubezpieczeniu.

Analizowane przepisy, w stanie prawnym obowiązującym do daty kolejnej nowelizacji z 4 listopada 2014 r., nie wprowadzają zasady, że prawo ojca do urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego czy rodzicielskiego zależy od prawa matki ich wspólnego dziecka do urlopu związanego z rodzicielstwem; nie stanowią też o przejęciu przez ojca urlopu wykorzystywanego przez matkę.

Stanowią natomiast o konieczność nieprzerwanego urlopu w związku z zapewnieniem ciągłości opieki nad niemowlakiem. Zatem ten cel ustawodawczy jest osiągnięty w sytuacji, gdy matka pozostająca w samozatrudnieniu korzysta z zasiłku macierzyńskiego przyznawanego na warunkach urlopu związanego z rodzicielstwem uregulowanego w kodeksie pracy, a następnie na warunkach kodeksu pracy przerywa tę opiekę, którą bezpośrednio podejmuje ojciec posiadający status pracowniczy. Należy podkreślić, że w stanie sprawy niedopuszczalna jest wykładnia przepisów w myśl zasady *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*.

Na zakończenie należy wskazać, że nie przekonuje argument, że wymiar ekonomiczny i społeczny omawianej sprawy z punktu widzenia Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest wystarczającym powodem dla uznania skargi kasacyjnej jako oczywiście uzasadnionej. Wprawdzie ze stanu sprawy przedstawionego przez organ wynika, że samozatrudniona - ubezpieczona z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności kancelarii radcy prawnego - do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego zgłosiła się na dwa miesiące przed porodem i za ten okres opłaciła składkę na od maksymalnej podstawy, tj. kwoty 9.300 zł, co wskazuje na niewspółmierność świadczenia finansowanego ze środków publicznych w stosunku wartości wniesionych danin publicznoprawnych, to jednak tak zdefiniowane kryterium nie może decydować o interpretacji obowiązujących przepisów. Sąd Najwyższy zauważa, że ustrojowo nie ma kompetencji by kształtować politykę finansową Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Kształt finansów państwowych określa władza ustawodawcza, a realizuje wykonawcza, nie sądownicza. Sąd Najwyższy jest bowiem organem władzy sądowniczej, powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, o czym stanowi art. 175 ust. 1 Konstytucji i art. 1 ust. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym z 23 listopada 2002 r. (Dz.U. Nr 240, poz. 2052). Zarówno w orzecznictwie trybunalskim, jak i w doktrynie przyjmuje się, że wymiar sprawiedliwości stanowi działalność państwa polegającą na sądzeniu, czyli wiążącym rozstrzygnięciu sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny (por. wyrok z 1 grudnia 2008 r., sygn. P 54/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 171; L. Garlicki, Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu, Warszawa 2011, s. 336; Z.

Czeszejko-Sochacki, O wymiarze sprawiedliwości w świetle Konstytucji, międzynarodowych standardów i praktyki, „Państwo i Prawo” nr 9/1999, s. 3). Rolą Sądu Najwyższego jest więc rozstrzygnięcie konkretnego sporu na gruncie obowiązującego prawa. Sąd Najwyższy w procedurze stosowania prawa nie wyręcza więc ustawodawcy przez wprowadzanie nowych rozwiązań legislacyjnych. Stosuje prawo w takim kształcie, jaki został nadany przez ustawodawcę, odczytując w mechanizmie interpretacji możliwe najpełniej *ratio legis*.

Sąd Najwyższy, mając na względzie przedstawioną ocenę prawną, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddała skargę kasacyjną uznając, że nie ma uzasadnionych podstaw.

r.g.